Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 80 Kraków, piątek 7 kwietnia 1922 Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie

Zagranicą miesięcznie 800 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Cena numeru 20 Mk

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396. Telefon Administracyi Nr. 310.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"

Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86. Konto czekowe 149.975.

Nasz budżet wojskowy a zagranica

Napisał poseł Dr Herman Lieberman

W swojej mowie budżetowej p. minister skarbu Michalski powołał się na cyfry naszego budżetu wojskowego z r. 1922, jako na dowód, że „Polska chce żyć w pokoju, że nie ma zamiaru prowokować jakiejkolwiek wojny i że tendencye pokojowe rządu polskiego wypowiadają się u nas nietylko w słowach, lecz że stanowią istotną podstawę polityki Polski."

Słowom tym bezwzględnie przyklasnąć należy. Pragnienie pokoju jest u nas powszechne i wprost żywiołowe; nie ma w Polsce partyi wojennej, a polityka i taktyka rządu w sprawach natury międzynarodowej jest — przyznać to trzeba — w zgodzie z tem powszechnem pragnieniem ludności.

Prawdą również jest, co powiedział p. min. Michalski o istocie naszych tegorocznych kredytów wojskowych. Nie jest to budżet wojenny, lecz wybitnie pokojowy, tkwi w jego cyfrach kategoryczne zaprzeczenie wszelkich zamiarów zaczepnych. Dziś wszyscy jesteśmy w Polsce o tem przeświadczeni, że Sejm i rząd dążą do utrwalenia pokoju! Nasza własna wiara jednak do gospodarczej odbudowy bynajmniej jeszcze nie wystarczy. Potrzeba, by na Zachodzie i w Ameryce również uwierzono w szczerość i trwałość naszej polityki pokojowej, a na wszelki wypadek należy w interesie naszej przyszłości gospodarczej unikać starannie nawet pozorów, mogących wzbudzić podejrzenie, że jesteśmy państwem militarystycznem.

Dwa zaś są fakty, które utrudniają zagranicy należyte zoryentowanie się w naszej polityce pokojowej: **Polska ma w Europie — poza Rosyą — najwyższe wydatki wojskowe i najdłuższą służbę wojskową.**

Naprzód kilka słów o wydatkach. Jak z budżetu wynika, wynoszą one 25.8 proc. wszystkich sum preliminowanych, to znaczy, że **kredyty wojskowe stanowią przeszło czwartą część całego budżetu wydatków.** — P. Michalski odlicza wprawdzie z kredytów wojskowych niektóre wydatki jako inwestycyjne (np. budowa koszar) i na tej drodze dochodzi do obniżenia zwyczajnych wydatków wojskowych do 22 proc. niespełna. Wszelako ten sposób obliczania, zresztą słuszny i uzasadniony, mojego powyższego twierdzenia wcale nie odpiera. Przez cały szereg lat następnych jeszcze będziemy mieli jeśli nie te same, to inne „inwestycye", a wyodrębnianie pewnej kategoryi wydatków, przez lata się powtarzających i oznaczanie ich tą nazwą bynajmniej nie zmienia faktu, iż są to sumy preliminowane na utrzymanie armii — i że z pomiędzy państw europejskich Polska stosunkowo największe sumy na ten cel w swoim budżecie przeznacza.

Weźmy z pomiędzy państw, utrzymujących armie stałe, n. p. Francyę, która oporem stanowiskiem w sprawie ograniczenia zbrojeń lądowych na konferencyi waszyngtońskiej wywołała przeciw sobie całą kampanię prasy i opinii amerykańskiej. Otóż budżet francuski na r. 1922, wykazujący nadwyżkę dochodów przeszło 14 milionów franków, zawiera w dziale wydatków łączną sumę około 25 miliardów franków (biorę wszędzie okrągłe sumy), z tego wydatki na wojsko w kraju wynoszą 2 miliardy 150 mil. fr., w koloniach 225 milionów. W pierwszej pozycyi mieści się około 158 milionów na żandarmeryę i kilkaset milionów na zasiłki dla rodzin wojskowych (t. zw. „allocations"). Widzimy więc, że **we Francyi wydatki na wojsko stanowią około dwunastą część całego budżetu wydatków.**

We Włoszech budżet tegoroczny wydatków wynosi około 20 miliardów 618 milionów lir, z tego wydatki na wojsko 1 miliard 876 milionów, to znaczy, że Włosi wydają na utrzymanie armii blisko jedenastą część sum preliminowanych w budżecie.

W Czechach wykazują wedle budżetu na r. 1922 wydatki zwyczajne i nadzwyczajne łączną sumę 19 miliardów 671 milionów czeskich koron. Wydatki na armię stanowią z górą 1 miliard czeskich koron, to znaczy dziewiętnastą część całego budżetu.

A u nas **przeszło czwartą część!** Czy porównanie tych cyfr nie pobudzi zagranicy do wyciągania wniosków o ogólnej tendencyi naszej polityki międzynarodowej i o naszej gospodarce skarbowej?

W zamierzeniach p. Michalskiego i jego planach na przyszłość zagranica odgrywa pierwszorzędną rolę. Budżet kończy się niedoborem 133 miliardów marek. Pokryć go zamyśla minister w przeważającej części drogą długoterminowych pożyczek, zagranicą zaciągniętych, gdyż, jak zaznaczył w swojem expose, „nasze własne siły wystarczą nam do wegetacyi, ale proces odrodzenia, wyłącznie na nich oparty, chyba tylko w bardzo powolnem tempie mógłby postępować". Na moje pytanie, wystosowane doń w kom. woj. p. minister skarbu potwierdził, że Stany Zjednoczone Ameryki Północnej są dla nas najdogodniejszym, najbardziej wyrozumiałym i dostępnym wierzycielem, że więc nasze nadzieje finansowe przedewszystkiem ku tym naszym zamorskim przyjaciołom się kierują.

Otóż nie wolno zapominać, że Ameryka Północna jest śmiertelnie znużona Europą i że coraz zacięższym staje się tam opór przeciw wszelakiego rodzaju interwencyi politycznej czy finansowej, na rzecz kontyngentu europejskiego. Głosy, jak: nie dawać naszych pieniędzy Europie, która wydaje je na zbrojenia! — głosy te coraz bardziej się wybijają na czoło opinii publicznej w Ameryce, znajdując powszechny oddźwięk. Pod presyą tego prądu senat uchwalił z końcem zeszłego roku jednomyślnie wniosek Mac Cormicka, nakazujący rządowi jaknajspieszniejsze sprawozdanie o budżetach wojskowych państw europejskich, oparte na dokładnych danych. Nie trudno teraz odgadnąć, jaką rolę w tem sprawozdaniu odegra Polska ze swoimi rekordowymi cyframi wydatków wojskowych.

Mac Cormick, dając wyraz opinii swoich ziomków, ujął swój wyrok potępiający w następujące pięć tez:

1) Między Pirenejami a Wolgą żyje 12 rządów; 2) w większości są one dłużnikami Stanów Zjednoczonych nadto prawie we wszystkich tych państwach miasta zaciągnęły pożyczki na rynku amerykańskim; 3) począwszy od zawieszenia broni sumy pożyczone Europie przez Amerykę doszły do wysokości 7 miliardów dolarów; 4) w ostatnim roku suma wywozu Stanów Zjedn. przewyższyła sumę przywozu o 2 miliardy dolarów, co dowodzi, że towary tej wartości Ameryka dała na kredyt; 5) rządy europejskie wydały sumy znacznie przewyższające ich dochody nietylko w celach odbudowy, lecz na utrzymanie wielkich armii i niestosunkowo wielkiej liczby urzędników. To sobie uświadomiwszy — twierdzi dalej Mac Cormick — obywatel amerykański począł w swoim umyśle żywić wielkie wątpliwości co do pokoju Europy i jej przyszłości gospodarczej, a nadewszystko postawił sobie pytanie, jaką rolę odgrywają jego pieniądze podatkowe w utrzymywaniu tych wielkich armii europejskich.

Tutaj przypomnąć się godzi, iż najwięcej dłużni jesteśmy właśnie Ameryce (65 proc. długu zagranicznego) i że senat Stanów Zjedn. rozważa obecnie projekt utworzenia komisyi dla uregulowania spłaty zobowiązań państw obcych. — Czy psychika tego naszego największego wierzyciela zagranicznego, do którego drzwi nieraz jeszcze będziemy zniewoleni zapukać w przyszłości, wytrzyma próbę obciążenia, jaką bezsprzecznie dlań stanowić będzie nasz budżet wojskowy? I czy cyfry tego budżetu musiały stanąć w tak rażącej dysproporcyi do sumy wydatków wojskowych innych państw europejskiego kontynentu?

Na to ostatnie pytanie odpowiedzieć należy **stanowczem zaprzeczeniem.** P. Michalski nam opowiadał o długich i mozolnych badaniach i naradach, które doprowadziły do wielkich oszczędności w gospodarce wojskowej. — Dwie atoli cyfry, decydujące o całości budżetu wojskowego, p. minister skarbu przyjął bezkrytycznie, nie poddawszy ich rzeczowej analizie i badaniu. Są to: cyfra stanu liczebnego armii na stopie pokojowej i długość służby wojskowej.

Oto kapitalny błąd p. Michalskiego i całego rządu, który przyjął cyfrę 250.000 żołnierzy w czasie pokoju i dwuletnią służbę wojskową jako dogmat, podyktowany przez koła wojskowe i niewzruszalny. Gdyby p. Michalski był samodzielnie przestudyował zagadnienie wojskowej obrony państwa — a doprawdy trud by mu się opłacił, bo chodzi niemal o największą cyfrę budżetu! — byłby niezawodnie doszedł do przekonania, ze dla celów naszej obrony nawet ze stanowiska ministeryum spraw wojsk. armia 150 tysięczna zupełnie-by wystarczyła, w następstwie czego służba wojskowa o jeden rok by mogła być skróconą. Zrozumieć zaś trudno, dlatego u nas służba wojskowa ma trwać dłużej aniżeli we Francyi, która obecnie wprowadza półtoraroczną zamiast dotychczasowej trzyletniej, a już nikt z tej czy tamtej strony oceanu w to nie uwierzy, że — jak to p. generał Sosnkowski utrzymuje — nasz chłop lub robotnik jest tak ciemnym, by z niego w 18 miesiącach służby dzielnego żołnierza wytworzyć nie można było. Po doświadczeniach wojny światowej podobnych fikcyi nikomu więcej wmówić niepodobna. A źródłem niepomiernie wysokich cyfr naszego budżetu wojskowego nie jest nic innego, jeno fakt, że przykrojono go do zbyt wysokiego stanu pokojowego armii i do zbyt długiej służby wojskowej.

—ooo—

Kandydatury na stanowisko prezesa głównego urzędu ziemskiego

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 5 kwietnia.

Jako następcę posła Kiernika na stanowisku prezesa głównego urzędu ziemskiego wymieniają p. Aleksandra Raczyńskiego, właściciela dóbr, obecnie prezesa urzędu odbudowy dla Małopolski, który to urząd ma być definitywnie zlikwidowany. P. Raczyński partyjnie należy do obozu konserwatystów krakowskich.

Z innego źródła sejmowego informują, że należy oczekiwać nominacyi kogoś z przedstawicieli piastowców na stanowisko po p. Kierniku.

Konferencya w Genui

Minister Skirmunt o konferencyi

Londyn. (PAT). W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Timesa" minister Skirmunt złożył w sprawie konferencyi genueńskiej następujące wyjaśnienie: Aluzye prasy, dotyczące przygotowywanych jakoby przez Lloyda Georgea niespodzianek w Genui, wydają się nieprawdopodobne. Jest prawie pewnem, że jeżeli Lloyd George będzie usiłował zboczyć z drogi wytkniętej wspólnie z Poincarem i wysunąć bardziej osobiste projekty, nastąpi nowa niespodzianka wyrażająca się w wycofaniu delegacyi francuskiej i ewentualnego upadku konferencyi. W sprawie uznania sowietów minister Skirmunt oświadczył, że Polska, która uznała rząd sowiecki przez zawarcie traktatu ryskiego, a obecnie znajduje się w sytuacyi specyalnej, musi zachować rezerwę w sprawie uznania sowietów przez inne państwa.

O porozumienie małej ententy z Polską

Paryż. (PAT). „Petit Parisien" wyraża życzenie, aby w naradach mających bezpośrednio poprzedzić otwarcie konferencyi genueńskiej nastąpiło ściślejsze porozumienie między **wielką a małą ententą oraz Polską.** W rzeczywistości bowiem wynik konferencyi zależeć będzie od wspomnianych narad i od sposobu ustalenia porządku dnia. Byłoby więc niesłychanie pożytecznem, aby sojusznicy Europy środkowej, których kwestya rosyjska dotyczy bardziej bezpośrednio, a którzy w tej sprawie posiadają należyte doświadczenie, brali udział w obradach, z których wyłoni się porządek dnia.

Wątpliwości p. Benesza

Praga. (AW). Dr Benesz wygłosił przed wyjazdem swoim do Genui expose, w którem zaznaczył, że delegacya czeska udająca się do Genui nie przywiązuje wielkiej wagi i nadziei do tej konferencyi. Sprawa reparacyi i sprawa traktatów pokojowych nie będzie poruszaną na konferencyi, co oznacza zwycięstwo tezy francuskiej. Głównym przedmiotem obrad konferencyi będzie **sprawa rosyjska.** W sprawie tej wypracował premier program szczegółowy.

Konferencya wstępna

Paryż. (PAT) Hawas potwierdza wiadomość, że w niedzielę albo w poniedziałek rano delegaci mocarstw sprzymierzonych zbiorą się w Genui na posiedzenie przedwstępne celem ustalenia wspólnej linii postępowania na konferencyi. Jeżeli w toku konferencyi sprzymierzeni mieliby się ponownie zebrać na takiem posiedzeniu, w takim razie delegacya francuska będzie się domagała, aby w tych naradach wzięła udział również mała ententa.

Delegacya francuska

Paryż. (PAT) Delegacya francuska na konferencyę genueńską wyjedzie z Paryża w trzech partyach, jedna w czwartek, druga w piątek, trzecia w sobotę.

Paryż. (PAT) Prezydent ministrów zaprosił na konferencyę delegacyę francuską oraz rzeczoznawców, aby im udzielić ostatecznych wskazówek.

Paryż. (PAT) Wedle informacyj z kół parlamentarnych Rada ministrów obradowała nad sprawą stanowiska delegacyi francuskiej na konferencyi genueńskiej, przyczem miała postanowić udzielić delegacyi tylko ograniczonych pełnomocnictw ad referendum, to jest z obowiązkiem przedstawienia sprawozdania konferencyi do decyzyi rządu. W ten sposób przyłączenie się delegacyi francuskiej do ewentualnych uchwał proponowanych na konferencyi mogłoby nastąpić dopiero po zasięgnięciu opinii prezydenta ministrów Poincarego. Według opinii rządu francuskiego uchwały przyjmowane na konferencyi genueńskiej powinnyby posiadać wyłącznie charakter zaleceń pod adresem rządów, zaleceń nieobowiązujących państw w sposób definitywny.

Zarządzenia policyjne

Genua. (PAT). Prefekt miasta wydał dekret zarządzający, że wszyscy cudzoziemcy, którzy w okresie konferencyi przybędą do Genui, mają zgłosić swą obecność w policyi. Formalność ta nie obowiązuje członków delegacyi.

Sprawy sejmowe

(PAT). Warszawa, 5 kwietnia.

Konwent seniorów

Konwent seniorów został zwołany na środę w sprawie ustalenia porządku dziennego czwartkowego posiedzenia Sejmu. Marszałek Trąmpczyński oświadczył, że minister skarbu nie przywiązuje wagi do tego, aby sprawa monopolu tytoniowego była załatwiona koniecznie przed feryami świątecznemi. Wobec tego marszałek poddał rozwadze przedstawicieli klubów, czy posiedzenie przedświąteczne wypełnić dyskusyą nad ustawą gminną, czy też dyskusyą nad expose pp. Ponikowskiego i Michalskiego. Większość klubów z wyjątkiem Piastowców zgodziła się **na odłożenie dyskusyi nad exposé na czas poświąteczny** ze względu na to, że budżety poszczególnych ministerstw zostały doręczone dopiero wczoraj, wobec czego stronnictwa nie mogły się jeszcze z nimi zapoznać.

Komisye sejmowe

Komisya **skarbowa budżetowa** przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy o polskim banku krajowym. Przyjęto do ustawy paragraf dodatkowy t. j. § 15. Wedle tego paragrafu wykonanie ustawy zostało powierzone ministrowi skarbu. Następnie rozpatrywano **sprawę sędziów i prokuratorów.** Referował poseł Zygmunt **Marek.** Przyjęto z małemi zmianami projekt ustawy w drugiem czytaniu.

Komisya **ochrony pracy** dyskutowała w dalszym ciągu nad wnioskiem posła Potoczka w sprawie nierozciągania ustaw o kasach chorych na robotników wiejskich. Wniosek **odrzucono.** Dyskusya przybrała niezmiernie **burzliwy charakter,** wskutek czego przewodniczący posiedzenie przerwał. Terminu następnego posiedzenia nie ustalono.

Komisya **wojskowa** przyjęła rozdział 3 projektu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, przyczem paragraf dotyczący współudziału władz wojskowych z cywilnemi w sprawach przyznawania ulg a także odraczania uchwalono rozpatrzeć w obecności ministra spraw wojskowych.

Komisya **prawnicza** odbywała dyskusyę nad ustawą **o ochronie lokatorów.** Poseł Bigoński zgłosił wniosek, według którego wysokość stawek komornego do dnia 1 lipca b. r. ma mieć moc obowiązującą, a od dnia 1 lipca b. r. wysokość komornego mają ustalić **komisye lokalne,** złożone z przedstawicieli lokatorów i właścicieli kamienic. Wniosek **przyjęto 16 głosami.** Za wnioskiem głosowali przedstawiciele cod. NZL, grupa Dubanowicza, Polskie stronnictwo ludowe. Socyaliści uzależnili swoje głosowanie od zniesienia dopuszczalności umów dobrowolnych.

W komisyi **konstytucyjnej** poseł tow. **Liebermann** referował projekt ustawy o najwyższym trybunale administracyjnym. Dyskusya toczyła się nad tem, czy ma obowiązywać przymus pośrednictwa adwokackiego. Komisya większością jednego głosu przyjęła wniosek posła Dubanowicza, według którego w najwyższym trybunale administracyjnym ma obowiązywać nie ścisły przymus pośrednictwa adwokackiego, lecz że skargi i podania do trybunału wnosić należy za pośrednictwem osób, które ukończyły studya prawnicze.

Ferye sejmowe

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Jak obecnie ustalono, ferye sejmowe rozpoczną się w piątek 7 bm. i potrwają 14 dni. Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się **24 kwietnia.**

Minister Darowski nie przyjmuje placówki w Moskwie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Proponowany na posła w Moskwie minister pracy p. **Darowski** odbył konferencyę z prezydentem ministrów, na której oświadczył, że ze względu na nawał bieżących spraw w swoim resorcie na razie **stanowiska tego przyjąć nie może.** Sprawa kandydatury na placówkę moskiewską stanie się aktualną dopiero po konferencyi genueńskiej.

Echa wtorkowych awantur sejmowych

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") W związku z atakiem posła Bryla na posła dra Putka, ten posłał Brylowi swoich sekundantów.

Odroczenie sprawy monopolu tytoniowego

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Sprawa monopolu tytoniowego, która miała stanąć na porządku dziennym czwartkowego posiedzenia Sejmu, została **cofnięta z porządku dziennego** w porozumieniu z ministrem skarbu Michalskim. Sprawa ta będzie rozważana dopiero **po feryach świątecznych,** przedtem jednak będzie przedmiotem obrad konwentu seniorów. Powodem odroczenia są rewelacye jednego z pism warszawskich o **zaangażowaniu się niektórych posłów przeciw monopolowi.**

Kryzys przemysłowy słabnie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") W piątek wyjedzie do Łodzi minister pracy p. Darowski, aby przekonać się o stanie kryzysu przemysłowego. Jak ze sprawozdań wynika, w ciągu stycznia do marca **liczba bezrobotnych znacznie się zmniejszyła.**

Z ministerstwa kolei

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Szefem departamentu budownictwa w ministerstwie kolei mianowany został prezes dyrekcyi radomskiej p. Mrozowski.

Minister Skirmunt w podróży

Londyn. (PAT) Przybycie ministra Skirmunta do Brukseli oczekiwane jest we środę. Na ten czas wyjedzie do Brukseli poseł Zamojski celem spotkania się z ministrem Skirmuntem, który w piątek opuszcza Brukselę, udając się do Genui.

Sprawy Gdańska

Gdańsk. (PAT) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu gdańskiego odrzucono po raz drugi rządowy projekt zmiany konstytucyi, ograniczających w myśl życzeń Ligi narodów czas urzędowania głównych senatorów do lat czterech. W dyskusyi nad położeniem finansowem oświadczył senator Volkman, że głównym warunkiem usunięcia deficytu jest zapobieżenie nowym nadzwyczajnym wydatkom. Chodzi przedewszystkiem o koszta okupacyi Gdańska, o przejęcie przez Gdańsk części państwowego długu niemieckiego i pruskiego, oraz o wydatki z tytułu przyznania Gdańskowi części majątku pruskiego i niemieckiego w wolnem mieście. Senat wystosował w tej sprawie do Rady ambasadorów za pośrednictwem Polski notę, w której oświadcza, że zapłata kosztów okupacyi, wynoszących według dzisiejszego kursu 400.000 milionów marek niemieckich, spowoduje zupełną ruinę finansową wolnego miasta. Mówca apeluje do Ligi narodów, aby nie dopuściła do katastrofy finansowej Gdańska.

Rokowania rosyjsko-niemieckie

Berlin. (PAT) Pisma donoszą, że w mających się rozpocząć po przybyciu Krasina rokowaniach rosyjsko-niemieckich mają wziąć udział także przedstawiciele wielkiego przemysłu niemieckiego. Memoryał, przywieziony przez delegacyę rosyjską, traktuje między innymi o reformach w różnych dziedzinach życia gospodarczego Rosyi, o kwestyach finansowych, jakoteż o sprawach wyznaniowych.

Niepodległość Egiptu

Warszawa. (PAT). Poseł angielski w Warszawie zakomunikował oficyalnie rządowi polskiemu o uznaniu przez Anglię niepodległości i suwerenności Egiptu.

Z działalności posłów PPS w Sejmie

GDZIE SIĘ PODZIAŁY OFIARY POLONII AMERYKAŃSKIEJ?

Interpelacya posłów: tow. Kunickiego, Regera i tow. do p. ministra spraw zagranicznych w sprawie zatrzymania przez konsulat Polski w Buffalo A. P. sumy 250 (dolarów), przeznaczonej dla Komitetu ofiar wojny z Czechami w Cieszynie.

Stowarzyszenie mechaników polskich w Ameryce zwołało wiec w Buffalo N. J. A. P. dnia 26 grudnia 1920 r. Na wiecu zebrano kilkaset dolarów. Z sumy tej przeznaczono 250 dolarów dla głównego komitetu ofiar wojny z Czechami w Cieszynie, resztę na plebiscyt na Górnym Śląsku. 28 grudnia 1920 r. wpłacono w polskim konsulacie w Buffalo N. J. A. P. 250 dol. z poleceniem przesłania tych pieniędzy do Banku Rolniczego w Cieszynie. Po kilku miesiącach główny komitet ofiar wojny z Czechami w Cieszynie zażądał wyjaśnienia od konsulatu w Buffalo, co się stało z sumą 250 dol. Dnia 5 sierpnia 1921 r. konsul polski w Buffalo p. Stanisław Mundok przesłał komitetowi nast. odpowiedź: „W odpowiedzi na list z dnia 8 lipca 1921 r. za numerem 103 K., konsulat w Buffalo niniejszym donosi, że w sprawie niewypłaconych 250 dol. komitetowi, posłał już do ministeryum spraw zagranicznych list z prośbą o wyświetlenie tej sprawy. Konsulat ma nadzieję, iż przed nadejściem niniejszego listu, wspomniana ofiara stow. mechaników będzie już w posiadaniu komitetu.“

Po kilkakrotnych interwencyach komitetu w ministeryum spraw zagranicznych przy ul. Fredry, w biurze Kontroli zdołano ustalić, że konsulat w Buffalo przesyła różne sumy bez podania bliższego określenia, na jaki cel są przeznaczone, dlatego sumy 250 dol. nie można komitetowi wypłacić. W październiku 1921 r. podczas pobytu konsula Mundoka w Warszawie biuro kontroli zapewniło, że sprawę 250 dol. wyjaśni. W roku 1922 komitet interweniował kilkakrotnie i ostatecznie biuro kontroli oświadczyło, że pieniędzy wypłacić nie może.

Wobec tego, że pieniądze te przeznaczone są dla nieszczęśliwych ofiar gwałtów czeskich, żyjących w nędzy, niżej podpisani zapytują Rząd, a w szczególności p. ministra spraw zagranicznych, czy wiadomo im o powyższych zaniedbaniach konsulatu w Buffalo N. J. A. P. i Biura kontroli ministeryum spraw zagranicznych w Warszawie i co zamierzają uczynić, żeby na przyszłość zapobiedz podobnym wypadkom zaniedbania w urzędach.

BEZPRAWIA NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

Poseł tow. Reger wniósł 31 marca interpelacyę do ministra spraw wewnętrznych w sprawie bezprawnego rozwiązania przez żandarmeryę zebrania za zaproszeniami urządzonego przez komitet miejscowy PPS w Jaworzu, pow. bielskiego, na Śląsku Cieszyńskim w dniu 26 marca r. b., oraz w sprawie stałego naruszania wolności zgromadzeń przez starostę w Bielsku Podczaskiego. We wskazanym wyż. dniu do lokalu, w którym miało się odbyć zebranie, przybył wachmistrz żandarmeryi Chałupski, który oznajmił, że nic go nie obchodzi, że jest to zebranie poufne i że ma rozkaz starosty nie dopuścić do zebrania.

Wobec powyższego interpelanci zwracają się do p. ministra spr. wewn. o pouczenie starosty w Bielsku o treści okólnika min. spr. wewn. w sprawie swobody zgromadzeń i o obowiązku stosowania się do przepisów konstytucyi.

Suwerenny katecheta

Organ endecyi przeciw... organowi chadecyi

W endeckim „Kuryerze Poznańskim“ czytamy:

„Postęp“ — organ Chrześcijańskiej Demokracyi — wystąpił w bardzo gwałtownej formie przeciwko tutejszym władzom szkolnym, a to z powodu faktu, jaki zaszedł przy wizytacyi gimnazyum w Bydgoszczy.

Wizytator szkół średnich pozn. Okręgu Szkolnego p. Dr. Węckowski, zwiedzając tamtejsze gimnazyum, poszedł także, jak donosi „Postęp“ „na przesłuchy“ nauki religii do 8 klasy gimnazyalnej. Uczący tamże ks. prefekt Zieliński oświadczył p. Węckowskiemu, że **wizytacyi jego znać nie może, gdyż bez wiedzy i woli Władzy duchownej nie może się zgodzić na wizytacyę nauki religii przez osobnika świeckiego.** (Podkreślenie nasze, red. „Naprzodu“).

Wobec tego p. dr. Węckowski opuścił salę.

Wypadek ten — niewątpliwie przykry — powinny władze szkolne jaknajprędzej wyjaśnić. Nie wchodząc w meritum sprawy, ograniczamy się tylko do stwierdzenia, że musi się znaleść droga pogodzenia praw Kościoła do inspekcyi nauki religii z ogólnym nadzorem nauki szkolnej, który przysługuje władzy państwowej.

Nie możemy jednak pominąć milczeniem bardzo **niesmacznej zaczepki osobistej „Postępu“ pod adresem kuratora Okr. Szkolnego p. Bernarda Chrzanowskiego.** Pisze bowiem „Postęp“:

„Działał on (t. j. p. Węckowski) tutaj niewątpliwie jako wykonawca wyższej woli, woli p. kuratora, Bernarda Chrzanowskiego, eks-adwokata, eks-bankowca, który o ważności i wartości nauki religii w wychowaniu, jak wogóle o szkolnictwie, na którego czele u nas stanął w każdym razie nie dzięki fachowej umiejętności, ma bardzo młode, niedoświadczone, a wskutek tego niejasne i mętne, pojęcia“.

Różnimy się z p. Chrzanowskim w wielu i to zasadniczych sprawach. Ale atak w tym stylu na męża zasłużonego długoletnią, pełną poświęcenia pracą obywatelską, przekracza wszelką dozwoloną miarę. Ton i forma zaczepki ze strony „Postępu“ w stosunku do działacza tej miary, co p. Chrzanowski, zasługują na bezwzględne odparcie, niezależnie od stanowiska, jakie ktokolwiek zajmuje wobec działalności urzędowej p. Chrzanowskiego jako kuratora.“

* * *

Tyle „Kuryer Poznański“.

Popatrzmy na stanowisko klerykałów: żądają oni, ażeby państwo utrzymywało i opłacało katechetów przy szkołach, ażeby pilnowało przymusu nauki religii, lecz **wara temu państwu wglądać**, jak się ta nauka religii odbywa?

Każdy katecheta jest tak ważną osobą, że świecki wizytator szkolny spada wobec niego do poziomu owej „siufecy“, którą dowcip żołnierski w armii austryackiej mierzył cywila — w porównaniu z wojskowym.

Możeby ton arogancki wobec władzy szkolnej nie wywołał protestu ze strony „Kur. Poznańskiego“, gdyby nie ta okoliczność, że dotknięty tu został mecenas B. Chrzanowski, **długoletni przywódca endecyi** w Poznaniu, która wyzyskiwała powagę, jaką się cieszył w tamtejszych sferach miejskich.

W tym wypadku sami endecy poczuli co znaczy rozzuchwalać klerykałów.

Na takim drobnym, oderwanym przykładzie widać, jak klerykali chcą stworzyć z Polski **lenniczkę Rzymu i służebnicę swoją.**

Obowiązkiem państwa jest im wypłacać pensye i — być potulnem na ich skinienia!

Ładną rolę przeznaczają Polsce!

Przegląd społeczny

Ze Związku pracowników tramwajowych w Krakowie zostali wykluczeni za szkodliwą działalność: Nagraba Jan, bez określonego zajęcia, Gawryś Piotr, konduktor, Grzyb Antoni, pomocnik ślusarski, Maślaniec Benedykt, konduktor, Wąsik Jan, konduktor, Doleżal Jan, konduktor, Waniek Leonard, muzykant i motorowy, Bejski Stanisław, pomocnik magazynowy, Lasoń Józef, podkierownik remizowy. Zwracamy uwagę wszystkim pracownikom na tych osobników, którzy kosztem innych chcą robić karyerę.

Baczność krawcy! Wobec wybuchu strejku pracowników krawieckich w firmie konfekcyi damskiej Daar Wurzel i Braun w Tarnowie, ostrzega się pracowników krawieckich przed przyjazdem do Tarnowa i przyjmowaniem pracy w wspomnianem przedsiębiorstwie.

Baczność metalowcy! Fabryka wyrobów żelaznych oraz warsztat wyrobów artystycznych pod firmą Ignacy Garde i S-ka w Krakowie przy ul. Świętokrzyskiej z chwilą, gdy robotnicy upomnieli się o podwyżkę swych płac stosownie do wzrastającej drożyzny, oświadczyła kategorycznie, że przedsiębiorstwo swe zamyka. Robotnicy zwrócili się do Związku zawodowego celem przeprowadzenia wspólnej konferencyi, starając się uniknąć zatargu. Chwilę tę wykorzystał p. Garde w ten sposób, iż bez wypowiedzenia wszystkich ludzi oddalił, oświadczając butnie, by robotnicy o 14-dniowe odszkodowanie zwrócili się na drogę sądową. Organizacya zwraca uwagę towarzyszom metalowcom, by aż do zakończenia wywołanego konfliku pracy w powyższem przedsiębiorstwie absolutnie nie podejmowali.

—ooo—

KRONIKA

Kraków, 6 kwietnia.

Jednostronne obliczenie

„Nowy Dziennik“, omawiając powody drożyzny, podaje jako jedną z przyczyn rzekomy fakt, że tragarz węgla zarabia 5000 mk dziennie, a robotnik szewski 20.000 mk tygodniowo. Dlaczego jednak „Nowy Dziennik“ nie podaje, ile zarabia handlarz węgla i majster szewski, którzy — przyzna to i organ syonistyczny — w każdym razie nie pracują tak ciężko jak tragarz i robotnik? Przy sposobności zapytamy „Nowy Dziennik“, czy do wzrostu drożyzny np. ubrań czy obuwia wpływają płace handlowców czy zarobki kupców? Trzeba bowiem zważyć, że „Nowy Dziennik“ jako organ burżuazyi, widzi tylko „wielkie“ zarobki tych czy owych robotników, a nie porusza zupełnie wysokich, prawdę mówiąc: lichwiarskich zarobków tak zwanych kupców-pośredników i majstrów. Faktem jest, o czem wszyscy w Krakowie wiedzą, że setki kupców i majstrów „dorobiło“ się wielkich majątków, podczas gdy dużo zarabiający robotnicy mają może na utrzymanie, a pozatem pozostali biedakami. Może „Nowy Dziennik“ temu zaprzeczy?

W sprawie wywozu bydła za granicę

Województwo krakowskie komunikuje: Odnośnie do artykułów, które pojawiły się w dniu wczorajszym w dziennikach krakowskich w sprawie wywozu bydła i świń do powiatów granicznych, stwierdza się, że w zasadzie obowiązuje wolny obrót bydłem i nierogacizną wewnątrz państwa, a przewóz bydła i nierogacizny do zachodnich powiatów granicznych uregulowano w następujący sposób: Powiaty te, które są ubogie w produkta rolne, natomiast gęsto zamieszkałe przez ludność robotniczą i górników, otrzymują dla swego wyżywienia ustaloną kontyngentowo ilość bydła i nierogacizny z powiatów wewnętrznych. Transporty te muszą być pokryte pozwoleniami przewozowemi, które wydaje każdorazowo urząd wojewódzki na zasadzie dokumentów i zaświadczeń odnośnych starostw, stwierdzających zapotrzebowanie dla konsumcyi. Starostwa prowadzą też ścisłą ewidencyę i kontrolę nadchodzących do powiatu transportów. Zarządzenia te, mające na celu tamowanie zbytniego napływu bydła i mięsa ku granicom w celu ich przemycania, obowiązują od chwili wprowadzenia wolnego obrotu i są zawsze ściśle przestrzegane. Urząd wojewódzki wspólnie z magistratem czuwa nad zaopatrzeniem miasta Krakowa w mięso i stara się przez swoje organa zapobiegać nielegalnemu wywozowi bydła i mięsa poza granicę.

Rozbudowa toru tramwajowego w Krakowie. Na środowem posiedzeniu komisyi drogowo-kanałowej nadradca inż. Kleczek przedłożył wnioski w sprawie uporządkowania i regulacyi ul. Szewskiej (kosztem 18,280.000 mk), ul. Karmelickiej (87 milionów mk) i przedłużenia ul. Karmelickiej na gruntach poforteczych (36,520.000 mk) przy sposobności mającej się budować linii tramwajowej normalno-motorowej w tychże ulicach, oraz odczytał pismo krakowskiej spółki tramwajowej w sprawie budowy linii tramwajowej jedno-torowej w ul. Królewskiej, Nowowiejskiej i Kazimierza Wielkiego. W dyskusyi rm. tow. dr Kuźniar postawił wniosek o usunięcie tramwaju z ul. Szewskiej a domagał się połączenia tramwajowego przez ul. Dunajewskiego z ul. Długą i przez ul. Straszewskiego z ul. Zwierzy

niecką. Wniosek ten odrzucono a przyjęto wnioski magistratu warunkowo, o ile znajdą się fundusze na ten cel.

(k) **Rumuński chargé d'affaires** p. Laptiew bawił w Krakowie przez dwa ubiegłe dni, zwiedzając zabytki naszego miasta. Gość oprowadzany po mieście przez pp. Karola Lanckorońskiego i rotmistrza Pułowskiego, zainteresował się szczególnie kościołem Maryackim i ołtarzem Wita Stwosza. P. Laptiew wyjechał wczoraj wieczór do Warszawy.

Młodzież jugosłowiańska w Krakowie. Wczoraj w nocy przybyła do Krakowa wycieczka młodzieży jugosłowiańskiej, studyująca w akademi eksportowej w Pradze. W imieniu młodzieży krakowskiej gości powitał na dworcu p. Smolarski, zaś z ramienia krakowskiej grupy akd Jugosłowian p. Hakman. Goście zamieszkali dzięki uprzejmości Związku hotelarzy w pierwszorzędnych hotelach. Program dnia dzisiejszego obejmuje zwiedzanie zabytków kulturalnych miasta, elektrowni, jakoteż przedstawienie w teatrze im. Słowackiego Sympatycznych kolegów oprowadzają wykwal fikowani instruktorzy T. L. Jutro tj. w piątek o godz. 12 w poł. w auli U. J. odbędzie się akademia na powitanie gości.

Z teatru J. Słowackiego. „Siejba“ Vanzype powtórzona będzie dziś i jutro, poczem ukaże się w repertuarze świątecznym. W sobotę i dni następne komedya Krzywoszewskiego „Diabeł i karczmarka“ z p. Zmi jewską i Szymańskim w rolach głównych. W niedzielę pop. „Dzieci ziemi“. W niedługim czasie rozpocznie się w teatrze cykl przedstawień pod ogólnym tytułem „nowy dramat“, rozpoczęty „Ulicą dziwną“ K. M. Czyżowskiego, która tak sprzeczne sądy wywołała w Warszawie, obejmie ten cykl albo sztuki autorów dotąd niegranych, lub też z jakichbądź innych względów nie nadające się na przedstawienie w b. repertuarze. W dalszym ciągu są w planie dzieła J. Hulewicza i St. I. Witkiewicza.

Z teatru Bagatela. Dziś we czwartek „Adam, Ewa i wąż“, sztuka F. Egera. W piątek dramat Przybyszewskiego „Topiel“, w sobotę popoł. po cenach zniżonych „Dr Stieglitz“, wieczór „Dom osaczony“. Najbliższą premierą w Bagateli będzie „Szał“ Krzywoszewskiego w reżyseryi p. Nowackiego. Nowe kostyumy i dekoracye.

Opera i Operetka. Dziś we czwartek „Trubadur“. W tytułowej roli wystąpi p. W. Pawłowski, dalszą obsadę tworzą pp. Jefimcewa, Kniaginin i inni. Jutro w piątek „Odmłodzony Adolar“ z p. M. Winklerem-Romanowskim w roli tytułowej. W sobotę „Żydówka“ z gościnnym występem p. Ignacego Manna. W niedzielę po poł. „Amor w śniegu“.

Z teatru Nowości. „Lola z Ludwinowa“, wesoły wodewil w 3 aktach Stefana Turskiego bawił niefrasobliwym humorem liczne audytoryum. Artyści z Walewską, Kramusową, Cotoll, Romowicz, Kidawską, Wonńskim, Urbelym, Jankowskim i Mężyńskim na czele stworzyli pełne życia i humoru postacie, a barwne tańce charakterystyczne i ewolucye układu baletmistrza J. Ciesielskiego ożywiły w wysokim stopniu tło miły, swojski wodewil. „Lola z Ludwinowa“ wypełni repertuar całego tygodnia.

„Pikuś“ Urstein wystąpi w teatrze Nowości dwukrotnie: o godz. 11 w sobotę i o 11 w niedzielę.

Instytut muzyczny (ul. św Anny 2) urządza ku uczczeniu 25 ej rocznicy śmierci Brahmsa wieczór kameralny. W programie n eznane u nas trio z waltornią, pieśni w wykonaniu p. Zofii Bandrowskiej-Osmeckiej oraz trio na fortepian, skrzypce i wiolonczelę. Przy fortepianie prof. St. Adamowicz-Meyerowa.

Koncert H. Hermanna, basisty, odbędzie się dziś we czwartek 6 bm. w Starym Teatrze. Pozostałe bilety do nabycia u Br. Lipskich, oraz od godz. 6 wieczór w St. Teatrze.

Konkurs na polską nazwę tutek. Numer 4 „Poradnika Językowego“ ogłasza konkurs firmy „Zjednoczonych fabryk tutek i bibułek Bełdowskiego—Herliczki—Wołoszyńskiego“ celem ustalenia polskiej nazwy tutek, czyli gilz. Udział w konkursie dozwolony każdemu. Nazwa odpowiadać musi charakterowi języka polskiego, nie może być abstrakcyjna i kojarzyć się winna z pojęciem przedmiotu. Za najlepszą nazwę wyznacza się nagrodę 20 000 marek. Proponowane nazwy wraz z dokładnym adresem nadawcy przesłać należy w kopercie zamkniętej do dnia 1 maja br. do redakcyi „Poradnika Językowego“, Kraków, ul. Podwale l. 7. Pisma polskie uprasza się o przedruk konkursu.

Z Gremium drukarzy w Krakowie. Walne zebranie właścicieli drukarń, zakładów litograficznych i fotochemigraficznych, odbyte dnia 20 marca br., wybrało starszym Gremium p. Pawła Madejskiego, zastępcą starszego p. Wacława Anczyca.

(k) **Zabawy w parku dra Jordana.** Wczoraj w magistracie odbyła się pod przewodnictwem wicepr. dra Bobrowskiego konferencya między przedstawicielami miasta, krakowskiego „Sokoła“ i I. M. C. A. Obrady dotyczyły prowadzenia ćwiczeń i zabaw dla młodzieży w parku dra Jordana. Na konferencyi ustalono, że ćwiczenia i zabawy dla młodzieży płci obojga do lat 14 obejmuje krakowski „Sokół“, zaś starszą młodzieżą męską zaopiekuje się IMCA.

Ostrzeżenie przed wściekłymi psami. Dnia 28 marca zastrzelił w Podgórzu posterunkowy policyi psa niewiadomego pochodzenia, u którego następnie stwierdzono wściekliznę. Pies ten pokąsał kilka innych psów i kilka osób. Wyśledzone przez organa policyi cztery psy, pokąsane przez psa wściekłego, zostały zgładzone. Ponieważ jednak niewiadomo, czyją pies wściekły był własnością i wskutek tego zachodzi podejrzenie, że pies stykał się jeszcze z innymi psami lub mógł pokąsać więcej psów, magistrat wzywa interesowanych, by natychmiast zgłaszali do miejskiego urzędu weterynarynego wszystkie psy podejrzane o styczność z psem wściekłym, jak również ostrzega wszystkie osoby pokąsane, by niezwłocznie poddały się szczepieniu w zakładzie dra Bujwida.

Niejasna sprawa. Przed kilku dniami kupił p. Władysław Czajkowski, zamieszkały przy ul. Nowowiejskiej 13, od jakiegoś wieśniaka mleko, które jak się później okazało, było fałszowane, gdyż dziecko Czajkowskiego po spożyciu tego mleka zaniemogło. Wczoraj p. Czajkowski napotkał na ulicy owego wieśniaka i spowodował jego aresztowanie. Doprowadzony na inspekcyę policyi ów wieśniak podał najpierw, że nazywa się Kazimierz Węgiel i pochodzi z Kobylan, następnie jednak zmienił zeznanie, twierdząc, że nazywa się Wawrzyniec Rzymankowski, ma lat 42 i jest gospodarzem gruntowym w Pętkowicach. Ponieważ identyczności fałszerza mleka nie zdołano stwierdzić, osadzono go w aresztach policyjnych.

Handlarz sacharyny. Organa dyrekcyi skarbu przytrzymały na krakowskim dworcu kolejowym niejakiego Jakóba Lieblicha (lat 32), handlarza z Chrzanowa, przy którym znaleziono 8 kg. sacharyny. Lieblicha aresztowano.

Kradzież bielizny. Policya aresztowała Seweryne Faszczyk (lat 33), praczkę pod zarzutem kradzieży bielizny wartości 23 600 mk na szkodę p Maryi Fabrykiewiczowej, zamieszkałej przy ul. Krupniczej 14.

(k) **Wybuch prochu we flaszce.** Wczoraj zawezwano pogotowie ratunkowe na ulicę Rzeźnicką, gdzie 20-letni Józef Kantorowicz, pomocnik masarski, uległ dotkliwemu pokaleczeniu twarzy. Powodem wypadku była flaszka napełniona prochem, koło której Kantorowicz manipulując palił papierosa. Ofiarę wypadku przewieziono na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

—ooo—

Z POLSKI

Podziękowanie dla lekarzy japońskich. Delegacya stowarzyszenia lekarzy polskich złożyła posłowi japońskiemu p Kawakami adres dziękczynny dla lekarzy japońskich za pomoc i opiekę okazaną dzieciom polskim z Tokio, podczas podróży z Dalekiego Wschodu do ojczyzny.

Rewizye wśród Ukraińców. Lwowski „Hromacki Wiestnik“ donosi, że w dniu 3 bm. odbył się cały szereg rewizyi wśród wybitnych działaczy ukraińskich, szczególnie w sferach szkolnych.

Przeciw zawieszeniu „Wperedu“. Na posiedzeniu Rady robotniczej PPS m. Lwowa 3 b. m. powzięto jednomyślną uchwałę, protestującą przeciw zawieszeniu „Wperedu“. Zarządzenie to, jako sprzeczne z konstytucyą, gwarantującą swobodę prasy i przekonań, jest objawem samowoli, która musi być skrócona, jeżeli Polska ma być istotnie demokratycznem i na swobodach obywatelskich opartem państwem. Polska klasa pracująca potępia wszelkie represye, przeciw komukolwiek byłyby one skierowane i domaga się od władz centralnych, aby cofnęły rozporządzenie lwowskie.

„Wpered“ pod innym tytułem. W miejsce zawieszonego „Wperedu“ zaczyna we Lwowie wychodzić nowy dziennik ukraiński „Nasza Meta“.

Klęska „piastowców“ w Tarnobrzegu. W ubiegłą niedzielę zwołali „piastowcy“ wiec publiczny w Tarnobrzegu. Zgromadzenie, w którem wzięło udział około 10.000 osób, odbyło się na rynku. Z posłów piastowych przybyli pp. Szmigiel, Rój oraz starosta Spis z komisarzem Starym. Zgromadzona ludność nie pozwoliła jednak żadnemu z „piastowców“ przemawiać, lecz wyraziła życzenie, by przemawiali towarzysze Stanisław Sarnek i Gruszczyński, którzy poddali ostrej krytyce politykę „piastowców“, piętnując ich wrogą ludowi pracującemu robotę. Wywodów tych ludność wysłuchała z niezwykłą uwagą i zgotowała mowcom gorącą owacyę. Starosta Spis swem postępowaniem wywołuje wśród ludności powiatu oburzenie. Szczególnie prześladuje ten pan delegatów Związku zawodowego robotników rolnych, których bezprawnie przetrzymuje w aresztach, wysługując się obszarnikom i może właśnie dlatego cieszy się poparciem „piastowców“, którzy wraz z p. Spisem są przez prześladowaną ludność znienawidzeni.

Usiłowana kradzież tajnych dokumentów wojskowych. W nocy na 16 marca b. r. usiłował niewyśledzony sprawca wykraść ze skrzynki ogniotrwałej w gmachu DOK przy ul. Mickiewicza w Przemyślu bardzo ważne dokumenty wojskowe, które przywiezione z Warszawy właśnie na kilka godzin przedtem zostały tam ulokowane. Kradzież, mimo że gmachu strzeże warta, nie udała się tylko dlatego, że podrobiony klucz w zamku się załamał, wskutek czego złodziej musiał, nie wykonawszy zamówienia, zrezygnować z dalszej roboty. Pazury szpiegowskie są widoczne. Działa tu konsorcyum odpowiednio zorganizowane, które, mając pomocników, stara się zdobyć tajemnice wojskowe, niezbędne dla mocodawców zagranicznych. Afera jest przedmiotem śledztwa bardzo energicznego, które wkrótce ujawni szczegóły nader ciekawe, na razie jednak ogłaszać ich nie można ze względu na tok dochodzeń.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Pieniądze rosyjskie dla komunistów niemieckich. „Vorwärts“ podaje, że akcya komunistyczna w Niemczech zależną jest całkowicie od pieniędzy rosyjskich. Niemiecka partya komunistyczna otrzymała z Rosyi sowieckiej w roku 1921, nie licząc wsparć trzeciej międzynarodówki, 5 milionów marek miesięcznie.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Czwartek: „Siejba“.
Piątek: „Siejba“.

Teatr „Bagatela“

Czwartek: „Adam, Ewa i wąż“.
Piątek: „Topiel“.
Sobota popołudniu: „Dr Stieglitz“,
wieczorem: „Dom osaczony“.

Miejski teatr: opera i operetka

Czwartek: „Trubadur“.
Piątek: „Odmłodzony Adolar“.
Sobota: „Żydówka“.

Operetka w Nowościach

Czwartek: „Lola z Ludwinowa“.
Piątek: Lola z Ludwinowa“.

Wykłady w Związku Literatów
(Dom artystów, plac św. Ducha)
Początek o godz. 8 wieczór.

Czwartek 6 b. m.: prof. Wal. Ostrowiew: „Religia światel“ (uwielbienie i kult gwiazd).
Sobota 8 b. m.: prof. Ludwik Skoczylas: „Dziwna ulica“ J. Z. Czyżowskiego (przed premiera na scenie krakowskiej).
Niedziela 9 b. m.: dr Adolf Klesk: „Człowiek transcendentalny“.

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A—B. L. 39)

Początek o godz. 7 wieczór.

Czwartek: Dr Joz. Brodzki: Wald Whitman z recytacyą, reżys. Aleks. Węgierki.
Piątek: rektor Uniw. Dr Stanisław Estreicher: Dzieje wielkich mocarstw w ostatnich czterech latach.

TEATR MARYONETEK DLA MŁODZIEŻY
przy placu Matejki 5.

Od 1 do 7 kwietnia „Papuga“. komedyjka w 2 odsłonach napisał Dr. Tille przełożył W. Hemzaczek.

Sprawy partyjne

Pierwsze posiedzenie nowowybranego Komitetu obwodowego PPS dla zachodniej Małopolski odbędzie się w niedzielę 9 kwietnia o godzinie 10 przedpołudniem w redakcyi „Naprzodu“, ul. Dunajewskiego 5. Wzywa się członków Komitetu do najliczniejszego jawienia się.

Składki

Na fundusz prasowy: Organizacya piekarzy 5.500 mk.

—ooo—

Sprawy Górnego Śląska

Ostatnia próba porozumienia

Genewa. (PAT). Prezydent Calonder zaprosił pełnomocników polskiego i niemieckiego na konferencyę, która ma się odbyć dnia 9 bm. dla poczynienia ostatniej próby osiągnięcia porozumienia w sprawie punktów spornych, dotyczących likwidacyi mienia niemieckiego na polskiej części Górnego Śląska.

Polska obejmuje ruch kolejwy na G. Śląsku

Katowice. (PAT). „Oberschlesischer Kurier“ donosi, że między delegacyą polskiego ministerstwa kolei a przedstawicielami katowickiej dyrekcyi kolejowej toczą się rokowania w sprawie przejęcia ruchu kolejowego w polskiej części Górnego Śląska przez rząd polski. Rokowania mają podobno przebieg zadowalający. Komisya międzysojusznicza — jak donosi dziennik — wydała rozporządzenie, wedle którego urzędnikom kolejowum nie wolno opuszczać dotychczasowych swych stanowisk, ponieważ mają oni pozostać na polskim Górnym Śląsku jeszcze w ciągu 2 lat.

Rząd węgierski wyklucza Habsburgów

Budapeszt. (PAT) Rząd węgierski oświadczył, że już dawno ogłosił protest przeciw prawom do tronu całego domu Habsburgów, wobec czego obecnie nie może być mowy o uznaniu przez rząd węgierski Ottona jako króla lub też o pertraktowaniu w tej sprawie.

Katastrofa kolejowa

Kalkuta. (PAT). Wydarzyło się tu wykolejenie pociągu, którego ofiarą padło wielu zabitych i rannych. Wypadek przypisują zamachowi strejkujących robotników.

OPERA I OPERETKA

Teatr Nowości wystąpił z premierą, która poprzedziła mała senzacya; był to proces między miejską operetką, a teatrem Nowości o prawo wystawienia wiedeńskiej operetki p. t. „Szpera“. z muzyką Roberta Stolza. Oczywista, że takie preludyum poprzedzające wystawienie premiery doskonale wpływa na powodzenie kasowe. Na „Szperę“ ciągną też tłumy w oczekiwaniu czegoś niezwykłego i poniekąd nie doznają zawodu, gdyż operetka jest wesoła, kłębi się wprost od nieprawdopodobnych sytuacyj i komicznych scen, chociaż komizm jej potrąca niejednokrotnie o błazeństwo cyrkowe. Byłoby zresztą rzeczą śmieszną żądać od operetki humoru i sensu w stylu komedyowym; operetka bowiem trzyma się tylko błazeństwem lub conajwyżej parodyą. — Sympatyczną stroną „Szpery“ jest brak wszelkiego wyuzdania i frywolnych scen, których nieraz nie brak w nowszych operetkach. Muzyka ma tu niewiele do powiedzenia, co jest tem dziwniejsze, że właśnie operetki Stolzo odznaczają się i melodyjnością i zgrabnemi pomysłami muzycznemi. Libretto niemieckie zlokalizowano t. j. przystosowano do stosunków krakowskich; czy zyskało ono przez to na wartości trudno to orzec, gdy się nie zna oryginału. Wykonanie było bardzo staranne; jeśli publiczność się bawiła, jestto głównie zasługą właśnie wykonawców i ich kapitalnej gry.

* * *

Premierą opery przy ul. Rajskiej była „Żydówka“ nieśmiertelne dzieło kompozytora francuskiego Halevy'ego. Bogata treść tej opery, jej sytuacye pełne napięcia, zbiorowe sceny i obrazy, uczta paschalna w domu żyda Eleazara i tyle innych dramatycznych momentów, a przedewszystkiem muzyka, tętniąca życiem i uczuciem, rozśpiewana cudowną melodyą — oto czynniki, które sprawiają, że czar tej opery nie słabnie. Jeśli nadto znajdą się dobrzy wykonawcy dla trzech naczelnych postaci zwłaszcza odpowiedni śpiewak dla partyi kardynała, dobry dramatyczny sopran, dla partyi Racheli i tenor dla partyi Eleazara, to przedstawienie ma zapewniony sukces.

Tak było właśnie na premierze „Żydówki“ w miejskiej operze: Orkiestra grała słabo (prawdopodobnie na dalszych przedstawieniach wszystko się wygładzi i wyrówna) drugoplanowe partye były również bardzo słabe, z wyjątkiem partyi księcia, którego śpiewał pan Ostrowski, tańce były bardzo nierytmiczne i całkiem niepomysłowe, natomiast chóry wywiązały się dobrze ze swojej roli, a przedewszystkiem trzy solowe, wspomniane poprzednio partye można nazwać doskonałemi.

P. Ludwika Jaworzyńska była Rachelą i zdumiewała wykonaniem swej trudnej dramatycznej partyi; w śpiewie jej były silne akcenty dramatyczne i właściwy wyraz. Eleazara śpiewał p. Woliński z Warszawy świetnie ucharakteryzowany; grał inteligentnie z przejęciem, śpiewał tak, że każda nuta przejmowała słuchacza uczuciem i siłą dramatycznego wyrazu. Popisowa arya — „Rachelo kiedy Pan!“ wypadła przepięknie i jak zwykle nie chybiła wrażenia. Przepysznie wyglądał p. Mazanek w roli kardynała, sylwetka jakby wyjęta ze średniowiecznego obrazu. Śpiew jego zasługuje dla swoich wartości wokalnych na słowa szczerej pochwały.

Beata Doleżalówna.

Przegląd gospodarczy

Pasek cukrowniany

Pod tym tytułem pisze warszawski „Kuryer Poranny“:

„W przeciągu kilku dni ceny cukru podskoczyły o 40 proc. przy „tendencyi zwyżkowej“, jak brzmi żargon giełdowy.

Zwyżka ta jest tem mniej zrozumiała, że produkcya cukru w Polsce za kampanię 1921—1922 przewyższyła zeszłoroczną, zwłaszcza Wielkopolska wprost tonie w cukrze.

Niedawno ofiarowano setki wagonów cukru wielkopolskiego po 250 marek i niżej za funt, nie znajdując odbiorców. Fabrykanci cukru przerażeni tą konkurencyą przekonywali ministeryum przemysłu o konieczności wywozu nadmiaru wytwórczości zagranicę „w interesie waluty“.

I podobno z dobrym skutkiem.

Niezależnie od tego — twierdzą w sferach dobrze poinformowanych — związek cukrowni w b. Kongresówce postanowił ograniczyć sprzedaż do minimum, aby rynek „wzmocnić“, zwłaszcza, że wobec nadchodzących świąt konsumcya znacznie się wzmoże.

Idąc za tym przykładem i wskazówkami ubocznemi, posiadacze zapasów cukru pochowali je, aby także korzystać z „konjunktury“.

Że taki stan rzeczy jest niedopuszczalny nie wymaga chyba dowodzenia. Cukier jest artykułem niezbędnej potrzeby i nie może być przedmiotem spekulacyi, na której cierpią najniezamożniejsze warstwy ludności. Wolny handel ma także swoje granice, których bezkarnie przekraczać nie można.

Zachodzi tu jednak wypadek, wobec którego rząd nie jest bezsilny. Wiadomo, że fabryki cukru tworzą związek, w którego ręce złożono sprzedaż całej produkcyi. Związek ten jest potęgą, albowiem ześrodkowuje w swojem ręku 160 milionów funtów cukru wartości około 40 miljardów marek, wszechwładnie panuje nad rynkiem, normując ceny dowolne, bezkonkurencyjne. Rząd jednak może to samowładztwo ukrócić. Wystarczy polecić Związkowi, aby bezzwłocznie wypuścił z magazynów fabrycznych choćby tysiąc wagonów cukru po cenie normalnej 250 marek, a orgia paskarska cukrem ustanie.

Z uwagi, że idzie tu o około trzydzieści fabryk, nic prostszego, jak wydać rozporządzenie takie i dopilnować wykonania. Wiadomość, iż tak się stało, odrazu sprowadzi zniżkę cukru i poskromi wyzysk, który na innej także drodze ukarany być powinien.“

—ooo—

Zboże drożeje

Lwów, 5 kwietnia. (PAT). Popyt na żyto i pszenicę przy słabej podaży. Silne poszukiwanie owsa przy znikomej podaży. Popyt na mąkę żytnią wzrasta. Obfita podaż w ziemniakach jadalnych, ceny nagół utrzymują się. Żyto i owies podrożały. Tendencya zwyżkowa dla ziarna twardego.

—ooo—

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trns. 3780 3810 3805. sprzedaż 3825 kupno 3785. Marki niemieckie trans. 12'30. Czeki: Gdańsk trans. 12'15 12'10 sprzedaż 12'35 kupno 11'95. Belgia trans. 320 325 sprzedaż 327 kupno 323 Berlin trans. 11'80 12'25 12'15 sprzedaż 12'30 kupno 11'95 Londyn trans. 16825 16900 sprzedaż 17000 kupno 16800 Nowy Jork trans. 3800 sprzedaż 3820 kupno 3780 Paryż trans. 345 i trzy czwarte 353 sprzedaż 355 kupno 351. Szwajcarya trans. 755. sprzedaż 759 kupno 751 Wiedeń trans. 52 51'25 sprzedaż 51'75 kupno 50'75

Zurych (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 1'64 Wiedeń 0'06. Praga 9'55 Holandya 195'40 Nowy Jork 5'14. Londyn 23'64 Paryż 47'15 Medyolan 27. Budapeszt 0'58 Zagrzeb 1'55. Warszawa 0'13. Austryackie stemplow. 0'07.

—ooo—

Giełda krakowska z 5 kwietnia

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	Gotówka i monety		Czeki, przekazy wołary		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcya
Dolary St. Zjed.	3700·—	3850·—	3700	3850·—	—·—
„ kanad.	3500·—	3650·—	3500·—	3650·—	—·—
Franki franc.	350·—	360·—	350·—	360·—	—·—
„ belgijs.	320·—	335·—	320·—	335·—	—·—
„ szwajc.	760·—	780·—	760·—	780·—	—·—
Funty szterlin.	16.400	17.200	16.400	17.200	—·—
Marki niemiec.	12·—	12·50	12·—	12·50	12·35
Korony austr.	—·50	—·53	—·50	—·53	—·51
„ czesko-s.	70·—	72	71·—	73·—	72·50
„ węgiers.	4·30	4·60	4·30	4·60	—·—
Liry włoskie	190·—	210·—	190·—	210·—	—·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	Ofiar.	Żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	825·—	875·—	850·—
Bank Małopolski	675·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	625·—	675·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	650·—	700·—	
Bank Ziem. Krosow Łańcut	600·—	700·—	
Bank Kred. w Warszawie	3000·—	3200·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	625·—	675·—	
„Elibor“—Ł. J. Borkowski“	—·—	—·—	
„Impex“	225·—	275·—	250—265
„Polski Glob“	975·—	1050·—	1000—1025
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex“	5000·—	5700·—	5100—5700
H. Cegielski, Poznań	2350·—	2450·—	2400·—
Warsz. Parowozy I—II em.	1400·—	1500·—	
„Lemiesz“	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I—IV em.	1800·—	2000·—	1850—1900
„Pocisk“	800·—	850·—	
Automotor	1000·—	1100·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000·—	18.000·—	
Górka	6800·—	7100·—	
Siersza	6200·—	6400·—	
Tepege I—IV	6000·—	6300·—	6300—6100
Polska Nafta	2000·—	2100·—	
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	5200·—	5500·—	
Pezet	1000·—	1200·—	
Tłuszcze Trzebinia	4700·—	4900·—	
„Krakus“ I—V em.	2600·—	2800·—	2700·—
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	2900·—	3100·—	2950—3000

Stowarzyszenia i zgromadzenia.

Sekcya akademicka PPS odbędzie zebranie we czwartek dn. 6 bm. o godz. 7 wiecz. w Czytelni robotniczej, ul. Dunajewskiego 5, II p. Tow. red. Haecker wygłosi odczyt pt. „Główne prądy w dziejach socyalizmu“. Po odczycie dyskusya.

Zebranie ogólne asesorów sądu przemysłowego w Krakowie odbędzie się w poniedziałek 11 bm. o godz. 7 punktualnie w Czytelni robotniczej, (Dunajewskiego 5, II p.). Zarządy poszczególnych organizacyj zawodowych uprasza się, aby wybranych asesorów o tem zebraniu zawiadomiły i do uczęszczania na te zebrania miesięczne połączone z prawniczymi odczytami zachęcały, które mają za zadanie przygotowanie ich do spełniania tych obowiązków. **Zarząd.**

Zebranie członków Lutni Robotniczej odbędzie się w piątek 7 o godz. 8 wieczorem, w sali Związku stow. rob., Dunajewskiego 5.

Ogólne zebranie kobiet PPS odbędzie się w piątek 7 kwietnia o godz. 7 wiecz. w lokalu Czytelni robotniczej, Dunajewskiego 5, II p. Porządek dzienny: 1) sprawozdanie z konferencyi obwodowej, 2) wnioski i interpelacye.

Zgromadzenie blacharzy i monterów odbędzie się w piątek 7-go kwietnia o godzinie 7 wieczór. Sprawy bardzo ważne.

Sekcya akademicka PPS odbędzie zebranie we czwartek 6 bm. o godz. 7 wiecz. w Czytelni robotniczej, ul. Dunajewskiego 5, II p. Tow. red. Haecker wygłosi odczyt „Główne prądy w dziejach socyalizmu“. Po odczycie dyskusya.

Zebranie Rady robotniczej i Zarządów Związków zawodowych odbędzie się we czwartek 6 kwietnia o godz. 7 wieczór w sali Związków zawodowych, ul. Dunajewskiego 5, II p.

-ooo-

JAN ROPSKI

Konc. Biuro Kupna i Sprzedaży realności, majątków ziemskich etc.

Dom dla Handlu i Przemysłu

w Krakowie, Szewska 5. Telefon 22-48.

Transport mebli własnymi wozami meblowymi.

SPRZEDAŻ

Sklep spożywczy z restauracyą i wolnem mieszkaniem (2 pokoje kuch.) sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9027

Restauracyę z towarem (ogród dla gości) sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9028

Handel śniadankowy przy gł. Rynku, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9029

Masarnię z towarem cena 2 miliony Mp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9030

Sklep spożywczy z towarem cena 3 miliony cena 3 miliony Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9031

Piekarnię z wolnem mieszkaniem cena 4 miliony Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9032

Sklep spożywczy z piekarnią cena 1.600.000 Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9033

Kamienicę II-piętrową z całym komfortem wolne 5 pokoi, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9034

320 **mórg** obszaru lasu, 180, torfu 50 mórg, reszta orna cena 8 milionów Mp., sprzeda Biuro Jan Ropski, Szewska 5. 9035

8 **mórg** ziemi, dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze, ogród owocowy cena 2 miliony Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9036

Kilka kin kompletnie urządzonych dobrze prosperujących sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9037

Tartak dwugatrowy, z torem kolejowym sprzeda Jan Ropski Szewska 5. 9038

W Zakopanem willę I-piętrową z kilkoma werandami, całą umeblowaną z morgiem lasy sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9039

88 **mórg** z budynkami inwentarzem żywym i martwym, cena 8 milionów Mp., sprzeda Jan Ropski, ul. Szewska 5. 9040

78 **mórg** koło Buska z budynkami, cena 10 milionów Mp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9041

Gospodarstwa mniejsze z budynkami od 3 milionów Mp. sprzeda Jan Ropski, ul. Szewska 5. 9042

Sklep kolonialny hurtowny i detaliczny z urządzeniem, dwoma wystawami, piwnicą, cena 4 i pół miliona Mp. sprzeda Jan Ropski Szewska 5. 9043

Kamienicę II-piętrową obok teatru ze sklepami sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9044

Kamienicę II-piętrową z całym komfortem przy plantach sprzeda Jan Ropski, ul. Szewska 5. 9045

W Zakopanem realność z dwumorgowem polem sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9046

206 **mórg** z budynkami, inwentarzem żywym i martwym, cena 18 milionów Mp. sprzeda Jan Ropski, ul. Szewska 5 9051

Kilkanaście kamienic, sklepów, kin, restauracyj i fabryk na Górnym Śląsku sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9060

Cegielnię w pełnym ruchu, sprzeda Jan Ropski, ulica Szewska 5. 9047

3 udziały wielkiej restauracyi w Krakowie, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9048

120 **mórg** obsiane, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9049

220 **mórg** lasu sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9050

Parcelę 500 sążni przy torze kolejowym, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9052

Parcelę budowlaną 344 sążni, sprzeda Jan Ropski, ulica Szewska 5 9053

Młyny wodne sprzeda Jan Ropski Szewska 5. 9054

Willę w Krakowie, w ładnem położeniu, przy tramwaju z dwoma ogrodami owocowemi wolnem mieszkaniem, 5 pokoi, cena 15 milionów Mp. sprzeda Jan Ropski, ul. Szewska 5. 9055

Dom I-piętrowy z wolnem mieszkaniem w Krakowie, sprzeda za cenę 5 milionów Mp., Jan Ropski, Szewska 5. 9055

Fabrykę mebli koło Krakowa, z budynkami cena 8 milionów Mp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9057

Kilka dzierżaw w Kieleckim, z kompletnymi inwentarzami i zasiewami sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9058

Dwie realności parterowe z ogrodami przy tramwaju à 3 miliony Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9059

9 **mórg** z budynkami obsiane, ogrodzone cena 2 miliony Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9061

Kamienicę II-piętrową w śródmieściu cena 10 milionów Mp. sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 9062

Kupno

Realność z wolnem mieszkaniem i sklepem kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9063

Majątek 1000-morgowy z inwentarzami i budynkami ewentualnie z młynem i gorzelnią kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9064

Restauracyę z wolnem mieszkaniem kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9065

Dom z piekarnią kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9066

Kilka mniejszych sklepów, w ubocznych ulicach Krakowa kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9067

Aptekę kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9068

Tartak kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9069

Dom z wolnem mieszkaniem w Krakowie kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9070

Fabrykę w Krakowie kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9071

Dom z kilkumorgowem polem kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9072

Majątek koło Krakowa kupię. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9073

RÓŻNE

Poszukuję spólnika do fabryki wyrobów chemicznych z kapitałem 5 milionów Mp. Fabryka znajduje się w śródmieściu, dobrze prosperuje bez konkurencyi, wszelkie ryzyko wykluczone. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9074

1,000.000 **Mp.** ulokuję na dobry procent. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9075

Chcesz kupić tanio? Sprzedać korzystnie? Ogłosić się w dziennikach czy zareklamować? Zgłoś się do Biura Jana Ropskiego, Szewska 5. 9076

Willi lub pensyonatu poszukuję do wydzierżawienia. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9077

Majątku koło Krakowa poszukuję do wydzierżawienia. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9078

LOKALE-MIESZKANIA

2 **pokoje** i kuchnię zamienię na 1 pokój z kuchnią ewentualnie na jeden na parterze. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9079

Pokój umeblowany poszukiwany. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5 9080

Lokal w centrum miasta na zakład jubilerski poszukuje się za cenę 8,000.000 Mp. — Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5 9081

6 **pokoi**, obecnie prywatna szkoła z urządzeniem, telefonem, nadających się na bank w centrum miasta sprzeda Jan Ropski, Szewska 5 9082

2 **pokoje** kuchnia przy pracówce oficyn do odstąpienia. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5. 9084

16 **pokoi** przy nadbudowie III piętra, nadające się na bank, przy plantach, za zwrot kosztów budowy do odstąpienia. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5 9083

Ważne dla Pań!

Jak nieprzyjemnie mieć twarz pełną wągrów, piegów, plam itp. Paniom przesyłającym swój adres dam odpowiedź jak się tego wszystkiego pozbyć. Bliższe wiadomości przy określeniu choroby. Ilustrowane cenniki Nr. 950 środków kosmetycznych i hygienicznych dla Pań i Panów przesyła: 388

A. Falk, Warszawa, ul. Nowiniarska.

Czas to pieniądz!

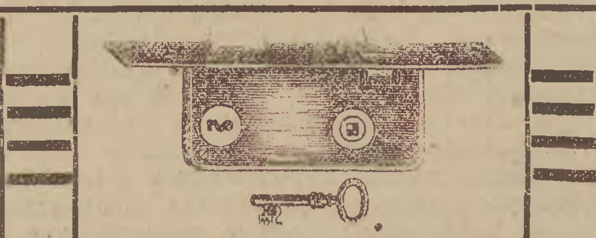
Oszczędzisz go, powierzając przeprowadzenie reklamy fachowemu pośrednictwu

Powszechnego Biura Reklamy „PRASA“

Kraków, ul. Karmelicka L. 16.

Telefon 20—86.

Prowadzi dział inseratowy „Naprzodu“.



Okucia budowlane i meblowe, wagi stołowe i decymalne, młynki do kawy, żelazka do prasowania, sierpy oraz kosy marki „Pokojowa“ 377

przed sezonem niżej cen fabrycznych poleca firma

Józef FERTIG, Kraków, Szewska 5 Skład żelaza.

Od 2000—3000 marek dziennie

łatwo zarobić mogą mężczyźni i kobiety bez różnicy wieku i bez specyalnych znajomości fachowych w mieście lub na wsi jak również wygodnie i w domu. Ogólne uznanie. — Bliższych wiadomości Nr. 951 udziela 389

Hugo Falk, Warszawa, ul. Nowiniarska.

Zmiana taryfy inseratowej „Naprzodu“.

Zawiadamiamy P. T. Klientów jak również Biura Ogłoszeń, iż z powodu nowych znacznych kosztów druku, papieru i t. p. Wydawnictwo „Naprzodu“ zmuszone jest zmienić taryfę ogłoszeń **od dnia 1 kwietnia b. r.** w sposób następujący:

Jednostką mierniczą jest milimetr.

Ogłoszenia zwykłe	25 Mp.	za 1	mm
Nadesłane	65	„ 1	„
Kronika	80	„ 1	„
Przed tekstem . .	120	„ 1	„
Drobne za słowo .	20	„	

Najmniejsze ogłoszenie drobne 200 Mp. Układ tabelaryczny i liczbowy o 20 % wyższy.

P. T. Biura Ogłoszeń korzystają z dotychczasowych opustów.

Do 100.000 marek miesięcznie zarobku!

Poszukiwani mężczyźni i kobiety dla sprzedaży w miastach i wsiach 1000 artykułów codziennej potrzeby. Fachowe znajomości niekonieczne. Bliższych szczegółów udziela i wysyła natychmiast na żądanie ilustrowane katalog Nr. 952 zawierające do 10.000 artykułów, a przy określeniu artykułu — próby 390

Hugo Falk, Warszawa, ul. Nowiniarska.

KAŻDA Z PAŃ

może mieć przerobiony kapelusz na obecny sezon, według najnowszych fasonów. Przyjmuje również do farbowania

JAN KURZYDŁO

Pracownia kapeluszy, Kraków, Szewska 15

„ORKAN“

Najlepsza pasta do obuwia do nabycia w każdej ilości po cenach przystępnych we fabryce „Orkan“, Łódź, Napiórkowskiego 7. (dawniej Staro-Zarzewska). 376

Młodzieniec (lat 16) z ukończoną 4 tą klasą gimnazyalną, z półroczną praktyką biurową (w dziale buchalteryi), władający językiem polskim i niemieckim **zmieni posadę.** Łaskawe zgłoszenia pod „Posada“ do Drukarni Ludowej, Kraków, ulica Dunajewskiego L. 5.

Dotychczas niebywałe!

Dostarczam osobom prywatnym w miastach i wsiach po cenach hurtowych wszelkiego rodzaju artykułów pierwszej potrzeby i luksusowych przedniejszej jakości. — Bliższych szczegółów udziela i wysyła natychmiast na żądanie ilustrowane katalogi Nr. 953 zawierające do 10.000 artykułów, a przy określeniu artykułu i minimalnem zapotrzebowaniu — próby 391

Hugo Falk, Warszawa, ul. Nowiniarska.

Agenci i agentki poszukiwani wszędzie!

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód“ w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).